

JAKUB KOWALSKI, KAMILA KUROS

## WSPÓLDZIAŁANIE RADY JĘZYKA POLSKIEGO Z ORGANAMI ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W ZAKRESIE OCHRONY JĘZYKA POLSKIEGO

W dobie globalizacji, która w sposób nieunikniony prowadzi do zagarniania kolejnych sfer przestrzeni publicznej przez języki o zasięgu ogólnosięciowym (zwłaszcza język angielski), szczególnej wagi nabiera kwestia ochrony języka ojczystego. Konstytucyjną podstawą ochrony języka polskiego jest przede wszystkim art. 27 Konstytucji RP<sup>1</sup>, stanowiący, iż „W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski”.

W doktrynie<sup>2</sup> wskazuje się jako ustrojowe źródło tej ochrony również art. 76 Konstytucji RP – statuujący zasadę ochrony konsumentów i zapobiegania nieuczciwym praktykom rynkowym<sup>3</sup>. Jakkolwiek Konstytucja RP z 1997 roku po raz pierwszy nadała ochronie języka polskiego rangę konstytucyjną<sup>4</sup>, to już wcześniej funkcjonowały akty rangi ustawowej dotyczące tej kwestii. Aktami tymi były kolejno: ustawa z dnia 31 lipca 1924 roku o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz admi-

---

<sup>1</sup> Dz.U. 1997, nr 78, poz 483.

<sup>2</sup> Por. B. Olszewski, *Kilka uwag o prawnej ochronie języka polskiego*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, nr 2, s 373.

<sup>3</sup> „Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”.

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat: A. Błaś, *Niektóre aspekty ochrony prawnej języka polskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2001, nr 47, s. 13.

nistracyjnych<sup>5</sup> oraz ustawa z dnia 21 lipca 1924 roku o języku urzędowania sądów, urzędów prokuratorskich i notariatu<sup>6</sup>, następnie dekret z dnia 30 listopada 1945 roku o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych<sup>7</sup>. W ograniczonym terytorialnie zakresie kwestię ochrony języka polskiego w okresie międzywojennym regulowała również uchwalona przez Sejm Śląski ustawa śląska z dnia 17 lipca 1937 roku o języku państwowym władz i urzędów administracyjnych<sup>8</sup>.

Obecnie głównym aktem normującym problematykę prawnej ochrony języka polskiego jest ustawa z dnia 7 października 1999 roku o języku polskim<sup>9</sup>. Ustawa ta rozpoczyna się preambułą, czyli utrzymanym w podniosłym tonie wstępem wyjaśniającym cele regulacji. Poprzez taki – rzadko stosowany – zabieg ustawodawca pragnie podkreślić wyjątkowo istotny charakter problematyki, objętej przepisami ujp. Poza preambułą ujp zawiera: zasady ogólne (dotyczące użycia języka w sferze publicznej oraz jego ochrony prawnej w życiu publicznym), regulacje dotyczące wyspecjalizowanych instytucji powołanych do ochrony języka<sup>10</sup>, przepis karny oraz przepisy przejściowe.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 ujp<sup>11</sup>, powtarzającym treść tiret piątego preambuły ujp<sup>12</sup>, ochrona języka polskiego jest zadaniem wszystkich organów administracji publicznej. Jednocześnie, zdając sobie sprawę z konieczności zapewnienia fachowego wsparcia tych organów w realizacji obowiązków wynikających z ustawy o języku polskim, ustawodawca wprost – w rozdziale 3 ujp – uregulował kompetencje Rady Języka Polskiego. Podmiot ten, będący komitetem problemowym Polskiej Akademii Nauk, ma strukturę kolegialną<sup>13</sup>, co powinno zapewniać odpowiedni poziom merytoryczny oraz odzwierciedlenie istniejących w sferze językoznawstwa różnic doktrynalnych. Skład Rady Języka Polskiego stanowią najwybitniejsi profesorowie z całego kraju. W więk-

<sup>5</sup> Dz.U. 1924, nr 73, poz. 724.

<sup>6</sup> Dz.U. 1924, nr 78, poz. 756.

<sup>7</sup> Dz.U. 1945, nr 57, poz. 324.

<sup>8</sup> Dz.U.Śl. 1937, nr 14, poz. 32.

<sup>9</sup> Dz.U. z 1999, nr 90, poz. 999 z późn. zm. (dalej: ujp).

<sup>10</sup> Państwowa Komisja Poświadczenia Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, państwowe komisje egzaminacyjne oraz Rada Języka Polskiego.

<sup>11</sup> „Do ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym”.

<sup>12</sup> „Uznając tę ochronę za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli”.

<sup>13</sup> Obecnie liczy 36 członków.

szości są to specjaliści z zakresu językoznawstwa, a także osoby związane z innymi dziedzinami wiedzy (prawo, medycyna, informatyka). Przewodniczącym Rady jest prof. dr hab. Andrzej Markowski, honorowym przewodniczącym, członkiem Prezydium – prof. dr hab. Walery Pisarek, natomiast wiceprzewodniczącymi: prof. dr hab. Julian Kornhauser oraz prof. dr hab. Jerzy Bralczyk.

W Radzie Języka Polskiego działają następujące komisje problemowe<sup>14</sup>: Komisja Dydaktyczna, Komisja Języka Religijnego, Komisja Języka Prawnego, Komisja Terminologii Informatycznej, Komisja Języka w Mediach, Komisja Języka Medycznego, Komisja Ortograficzno-Onomastyczna, Komisja Kultury Żywego Słowa.

Artykuł 12 ust. 1 ustawy o języku polskim określa Radę jako „instytucję” (a nie organ) „opiniodawczo-doradczą”, co wskazuje na wolę ustawodawcy, by nie brała ona bezpośredniego udziału w czynnościach administracji publicznej (w szczególności nie uczestniczyła w stanowieniu aktów normatywnych czy wydawaniu aktów administracyjnych), a jedynie zapewniała fachowe wsparcie innym organom i instytucjom. Na podstawie art. 12 ust. 2 ujp Rada zobowiązana jest do cyklicznego (co najmniej raz na 2 lata) przedstawiania obu izbom Parlamentu sprawozdań o stanie ochrony języka polskiego. Artykuł 13 ust. 1 ujp daje Radzie Języka Polskiego podstawę do wyrażania (w drodze uchwał) opinii o używaniu języka polskiego<sup>15</sup> oraz do ustalania zasad ortografii i interpunkcji. Stosownie do art. 13 ust. 2 ujp, Rada ma obowiązek służyć pomocą towarzystwom naukowym, stowarzyszeniom twórców oraz szkołom wyższym, zaś stosownie do art. 14 ust. 2 ujp, ma obowiązek wspierać w pewnym zakresie również podmioty obrotu cywilnego<sup>16</sup>.

Wreszcie, na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o języku polskim, każdy organ zobowiązany przepisami ujp do ochrony języka polskiego, w razie napotkania – w toku czynności urzędowych – „istotnych wątpliwości” dotyczących użycia języka polskiego, ma możliwość zwrócić się do Rady Języka Polskiego

<sup>14</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=409&Itemid=49](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=409&Itemid=49) [dostęp: 19.04.2011].

<sup>15</sup> „Opinie o używaniu języka polskiego w działalności publicznej oraz w obrocie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z udziałem konsumentów i przy wykonywaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przepisów z zakresu prawa pracy”.

<sup>16</sup> „Producent, importer oraz dystrybutor towaru lub usługi, dla których w języku polskim brak jest odpowiedniej nazwy, może wystąpić z wnioskiem do Rady o udzielenie opinii co do odpowiedniej formy językowej dla oznaczenia tego towaru lub usługi”.

o wyrażenie opinii w tej kwestii. Z powyższego przepisu można wyprowadzić dwa zasadnicze wnioski. Po pierwsze, sformułowanie „może zasięgnąć opinii Rady” należy rozumieć, wbrew intuicji językowej, nie jako uprawnienie, ale obowiązek nałożony na organy administracji publicznej. Skoro bowiem organy te zobowiązane są chronić język polski, to przede wszystkim winny go prawidłowo stosować. Warunkiem zaś prawidłowego używania języka jest uprzednie usunięcie powstających w tym zakresie wątpliwości. Po drugie, prawo (i obowiązek) konsultowania się z Radą Języka Polskiego powstaje wyłącznie w razie ujawnienia się w zakresie użycia języka polskiego wątpliwości „istotnych”. Wątpliwościami „istotnymi” są te, których nie można rozwiązać w typowy, przyjęty dla rozwiązywania tego rodzaju problemów sposób. Jako „istotne wątpliwości” można więc uznać takie, których nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć poprzez odwołanie się do powszechnie stosowanych słowników lub podręczników, a co za tym idzie te, które wymagają wypowiedzenia się przez dysponujące odpowiednią wiedzą ciało kolegialne.

W wyniku analizy współpracy Rady Języka Polskiego z organami administracji publicznej, podejmowanej w ramach art. 14 ust. 1 ujp, stwierdzić można, iż do najczęściej poruszanych przez Radę w tym trybie kwestii należą: proponowanie nazw miejscowości, nadawanie nazw ulicom i placom oraz ocena działalności kierowników Urzędów Stanu Cywilnego wydających decyzje w sprawie imion i nazwisk.

W zakresie nazewnictwa miejscowości, działalność Rady Języka Polskiego ma stosunkowo najmniejsze znaczenie, jako że na tym polu działa inny wyspecjalizowany podmiot opiniodawczo-doradczy, którym jest Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjologicznych, funkcjonująca przy ministrze właściwym do spraw administracji publicznej<sup>17</sup>. W odróżnieniu od Rady Języka Polskiego, Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjologicznych została przez ustawodawcę określona jako „organ”, co wiąże się z jej udziałem w postępowaniach administracyjnych dotyczących nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych, w których to postępowaniach wydaje ona opinie w rozumieniu art. 106 kpa<sup>18</sup>. Tym niemniej, z inicjatywy podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, w październiku 2003 roku (a więc już pod rządami ustawy o urzędowych nazwach miej-

<sup>17</sup> Organ ten działa na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 2003 roku o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz.U. 2003, nr 166, poz. 1612).

<sup>18</sup> Dz.U. 2000 Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.

scowości i obiektów fizjograficznych) Rada wydała opinię na temat pisowni dwuczłonowych nazw miejscowości. W opinii tej<sup>19</sup> wskazano, by z łącznikiem pisać nazwy miejscowości, jeśli są złożone z dwóch lub więcej członów, które wspólnie identyfikują jednostkę administracyjną lub/i geograficzną, a więc miejscowość lub jej część, np. dzielnice: *Busko-Zdrój*, *Krynica-Zdrój*, *Warszawa-Okęcie*, *Kalwaria-Lanckorona*. Jednocześnie zwrócono uwagę, by nie pisać z łącznikiem nazw miejscowych, w których jeden z członów nazwy miejscowej (przymiotnik) pozostaje w związku zgody z głównym członem nazwy (rzeczownikiem), np.: *Dąbrówka Nowa*, *Nowy Sącz*, a także wtedy, kiedy pierwszym członem nazwy są wyrazy: *Kolonia*, *Osada*, *Osiedle*, np.: *Kolonia Ostrów* (jak *Kolonia Ostrowska*), *Osada Leśna*. Powyższe reguły są zamieszczone i powtarzane w kolejnych wydaniach *Nowego słownika ortograficznego PWN* pod redakcją Edwarda Polańskiego. „Obecnie według tych przepisów w 29 nazwach gmin należałoby zlikwidować łącznik, gdyż mają one w drugim członie nazwę odapelatywną: *Zdrój*, *Osada*, *Ośrodek*, *Letnisko*, *Kolonia*, *Huta*, *Stacja* itp., a nazw innych miejscowości, w których należałoby zlikwidować łącznik, aby zachować konsekwencję, są tysiące”<sup>20</sup>.

Wątpliwości użytkowników języka dotyczące pisowni dwuczłonowych nazw miejscowości mają swoje źródło m.in. w zapisach słownikowych. Po pierwsze, zbyt ogólne reguły w *Słownikach ortograficznych* M. Szymczaka (Warszawa 1981) oraz S. Jodłowskiego i W. Taszyckiego (Wrocław 1967), które względnie jednolicie traktowały nazwy o różnej genezie. Po drugie, niemałe znaczenie miała także pomyłka w XII wydaniu *Pisowni polskiej* z 1957 roku. Wbrew aktom rządowym, opartym na wnioskach Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych, do nazw miejscowych typu: *Chorzów Batory*, *Katowice Szopienice*, *Rabka Zaryte*, wprowadzono łącznik, mimo iż nazwy te były jedynie bliższym określeniem miast *Chorzów*, *Katowice*, *Rabka*, a nie oznaczały jednostek administracyjnych obejmujących dwie miejscowości, jak na przykład *Bielsko-Biała*. Łącznik w tych nazwach był więc zbyteczny<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=113%3Acznik-w-nazwach-miejscowych&catid=48%3Awpomoc-z-mswia&Itemid=53](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=113%3Acznik-w-nazwach-miejscowych&catid=48%3Awpomoc-z-mswia&Itemid=53) [19.04.2011].

<sup>20</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=83:ucie-cznika-w-wieloczlonowych-nazwach-miejscowych&catid=43:uchway-ortograficzne&Itemid=59](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=83:ucie-cznika-w-wieloczlonowych-nazwach-miejscowych&catid=43:uchway-ortograficzne&Itemid=59) [20.04.2011].

<sup>21</sup> E. Polański, *Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2004, nr LX, s. 41.

Kolejną sferą, w której dość często pojawiają się istotne wątpliwości dotyczące użycia języka, wymagające sięgnięcia po opinię Rady Języka Polskiego, jest nadawanie nazw ulicom i placom. Tego rodzaju działalność należy do kompetencji gmin. Realizacja zadań w tym zakresie została przekazana Radzie Gminy przez art. 18 ust. 2 pkt. 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym<sup>22</sup>. Organ ten, w odniesieniu do większości dróg (poza drogami wewnętrznymi), posiada niczym nieograniczoną swobodę w zakresie nadawania nazw. Jedynie w wypadku dróg wewnętrznych ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych<sup>23</sup> wprowadza w art. 8 ust. 1a obowiązek uzyskania zgody właścicieli terenów położonych przy drodze wewnętrznej na nadanie jej nazwy. Tym większego znaczenia nabiera zatem konieczność przestrzegania przez Radę Gminy reguł języka polskiego, wynikającą z obowiązku jego ochrony, nałożonego przez przepisy ustawy o języku polskim. W większości przypadków fantazję radnych w zakresie nadawania nazw ulicom i placom ogranicza jedynie konieczność poszanowania reguł języka polskiego. Z pewnością cieszy – zwłaszcza językoznawców – świadomość językowa zwykłych mieszkańców Polski, którzy często jako pierwsi zgłaszają wątpliwości dotyczące poprawności nazw ulic w ich miastach. Na przykład pewna częstochowianka zasugerowała Radzie Miasta Częstochowy, iż niepoprawny jest zapis nazwy ulicy: *gen. Wilhelma Orlik-Rückemanna*. Sprawa ta na prośbę Rady Miasta stała się przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji Ortograficzno-Onomastycznej Rady Języka Polskiego, a na list odpowiedział przewodniczący Rady, który przytoczył (za *Nowym słownikiem poprawnej polszczyzny PWN*<sup>24</sup>), iż „zgodnie z zasadami odmiany nazwisk dwuczłonowych w zasadzie należy odmieniać oba człony tych nazwisk”. Tak więc rację miała mieszkanka Częstochowy, która domagała się korekty nazwy ulicy na: *gen. Wilhelma Orlika-Rückemanna*.

Z satysfakcją należy zauważyć, iż organy administracji publicznej w toku swej działalności również bez inicjatywy obywateli zwracają się do Rady o wydanie opinii. Naczelnik Wydziału Architektury i Środowiska Starostwa Powiatowego w Będzinie, w związku z powzięciem istotnych wątpliwości, których nie był w stanie rozwiązać przez sięgnięcie do słowników i opinii poradni językowych, prosił Radę o wyjaśnienie zasady zapisu w tekstach urzędowych nazwy ulicy, której patronem jest określona osoba. Pytanie brzmiało:

<sup>22</sup> Dz.U. 2001 Nr 142, poz. 1591 tekst jednolity, z późn. zm.

<sup>23</sup> Dz.U. 2007 Nr 19, poz. 115 tekst jednolity, z późn. zm. (dalej: prasc).

<sup>24</sup> *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Warszawa 1999, s. 1695.

„Czy w decyzjach administracyjnych i innych pismach urzędowych w adresie należy używać nazwy ulicy w brzmieniu przyjętym przez Radę Gminy (np. *ul. Tadeusza Kościuszki*), czy też można ją skracać poprzez użycie tylko inicjału imienia (np. *ul. T. Kościuszki*) lub całkowicie pominąć imię (np. *ul. Kościuszki*)”<sup>25</sup>? Odpowiedź przygotowała prof. dr hab. Aleksandra Cieślikowa, która napisała: „W listach oraz dokumentach urzędowych powinno się podawać pełną nazwę ulicy, zgodną z zapisem umieszczonym na tablicy informacyjnej. Nazwa patrona ulicy powinna się składać z jego pełnego imienia i nazwiska w drugim przypadku, np. *ul. Tadeusza Kościuszki*, *ul. Bolesława Prusa*, *ul. Ferdinanda Focha*. Imię stoi na pierwszym miejscu, a nazwisko na drugim. Imienia nie należy skracać do inicjału. W innych sytuacjach (język mówiony, potoczny) można mówić: *ulica Kościuszki*, *Prusa*, *Focha*”<sup>26</sup>.

Zdecydowanie najczęściej o opinię Rady Języka Polskiego zwracają się kierownicy urzędów stanu cywilnego, w związku z realizacją zadań określonych w ustawie z dnia 29 września 1986 roku prawo o aktach stanu cywilnego<sup>27</sup>. Szczególnie dużo wątpliwości dotyczących użycia języka polskiego pojawia się w związku z normami art. 50 ust. 1 prasc oraz art. 62 ust. 1 pkt. 5) prasc w zw. z art. 25 § 2 zd. 3 kro<sup>28</sup>. Pierwszy z przywołanych przepisów statuje wymogi, jakim winno odpowiadać imię nadawane dziecku<sup>29</sup> oraz obliuguje kierownika urzędu stanu cywilnego do odmowy wpisania do aktu urodzenia imienia, które tych wymogów nie spełnia. Nierzadko ocena proponowanych przez rodziców imion z punktu widzenia zgodności z art. 50 prasc wymaga rozstrzygnięcia istotnych wątpliwości natury językowej. Z kolei art. 25 § 2 kro pozwala nupturientom<sup>30</sup>, wybrać nazwiska jakie będą oni nosić po zawarciu małżeństwa i które – stosownie do art. 62 ust. 1 pkt. 5) prasc – zostaną umieszczone w akcie małżeńskim. Mogą oni nosić w dalszym ciągu dotychczasowe nazwiska, przyjąć nazwisko współmałżonka lub połączyć swoje nazwisko dotychczasowe z nazwiskiem małżonka. W tym ostatnim wypadku,

<sup>25</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=771:nazwy-ulic-z-patronem&catid=44:porady-zykowe&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=771:nazwy-ulic-z-patronem&catid=44:porady-zykowe&Itemid=58) [21.04.2011].

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Dz.U. 2004 Nr 161, poz. 1688 tekst jednolity, z późn. zm.

<sup>28</sup> Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59 z późn. zm.

<sup>29</sup> „Kierownik urzędu stanu cywilnego odmawia przyjęcia oświadczenia o wyborze dla dziecka więcej niż dwóch imion, imienia ośmieszającego, nieprzyzwoitego, w formie zdrobniałej oraz imienia niepozwalającego odróżnić płci dziecka”.

<sup>30</sup> Osobom, które zamierzają zawrzeć związek małżeński.



ustawa ogranicza jednak swobodę wyboru, stanowiąc, iż nazwisko powstałe z połączenia nazwisk małżonków nie może składać się więcej niż z dwóch członów. Na tym tle dość często kierownicy urzędów stanu cywilnego stawali przed problemem odróżnienia nazwisk jednoczłonowych – wielowyrzowych od nazwisk dwuczłonowych.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi zwrócił się do Rady z prośbą o wyjaśnienie kwestii poprawnej pisowni nazwisk podwójnych z łącznikiem *de* lub *vel*. Podano przykład pani Drzewieckiej *de* Ogańczyk, która złożyła oświadczenie wraz z dokumentami do ślubu, że po zawarciu związku małżeńskiego chciałaby do swojego nazwiska dołączyć nazwisko męża: *Drzewiecka de Ogańczyk-Kowalska*. W praktyce wśród kierowników USC panuje przekonanie, że nazwisk z łącznikiem *de* lub *vel* nie można dzielić przy oświadczeniach składanych przy ślubie o połączeniu nazwiska z nazwiskiem współmałżonka. By prawidłowo ocenić oświadczenie Pani Drzewieckiej *de* Ogańczyk, kierownik USC poprosił Radę o opinię, czy nazwisko to należy traktować jako całość stanowiącą jeden człon, a wtedy można połączyć je z nazwiskiem męża, czy jest nazwiskiem składającym się z dwóch członów, a zatem zgodnie z przepisami prawa można wybrać jeden człon swojego nazwiska i połączyć z nazwiskiem współmałżonka. Opinię w imieniu Rady Języka Polskiego przygotowała profesor A. Cieślikowa, która powołując się na dotychczas obowiązujące w Urzędach Stanu Cywilnego przepisy prawne, do których komentarz opracował profesor Józef Litwin, potwierdziła, iż nazwisk złożonych z dwóch członów połączonych elementem *de* lub *vel* nie należy dzielić. Stanowią one nierozdzielalną całość wyróżniającą panią Drzewiecką *de* Ogańczyk spośród innych Drzewieckich. Nie można dowolnie zmieniać nazwisk, a więc pani Drzewiecka *de* Ogańczyk ma prawo do swojego nazwiska dołączyć nazwisko męża. W tym przypadku nazwisko będzie miało następującą postać: *Drzewiecka de Ogańczyk-Kowalska*<sup>31</sup>.

Kolejne pytanie dotyczące kwestii nazwisk nadeszło do Rady z Wydziału Spraw Obywatelskich i Migracji Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Zgłoszono wątpliwość, czy Polka, żona obywatela Niemiec, nosząca nazwisko w postaci przymiotnikowej z żeńską końcówką, może je zmienić na nazwisko o męskiej postaci przymiotnikowej. Rada Języka Polskiego odpowiedziała, iż nazwiska omawianego typu w odniesieniu do kobiet powinny być zapisywane z zakończeniem *-ska*, *-cka*, ponieważ w dalszym ciągu obowiązuje rozporządzenie

<sup>31</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=848:de-vel-w-nazwiskach-&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=848:de-vel-w-nazwiskach-&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58) [dostęp: 20.04.2011].



Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 26 października 1998 roku, w którym między innymi jest uregulowana kwestia wpisywania form nazwisk zakończonych na *-ski*, *-cki* w odniesieniu do kobiet<sup>32</sup>. Należy jednakże w tym miejscu zwrócić uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2003 roku (V CK 6/02), w którym przesądzono, że reguła niezmienności nazwiska wyprzedza regułę zgodności nazwisk z zasadami języka polskiego. W związku z powyższym „przy wpisywaniu do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego w Niemczech niedopuszczalna jest zmiana brzmienia (pisowni) nazwiska małżonków przyjętego w akcie”<sup>33</sup>, a co za tym idzie, nie ma możliwości „poprawy” nazwiska kobiety w formie męskiej (z końcówką *-ski*, *-cki*) na nazwisko w formie wskazującej płeć (z końcówką *-ska*, *-cka*).

Rada Języka Polskiego wydawała – w odpowiedzi na wnioski organów administracji publicznej – opinie również w sprawach dotyczących pisowni imion. Między innymi z USC w Warszawie zwrócono się do Rady z pytaniem, czy imię zapisywane jako *Carla* bądź *Karla* „nie jest sprzeczne z polską normą ortograficzną”. Sekretarz RJP odpowiedziała, iż: imię *Carla* nie spełnia wymogów stawianych polskim imionom, wyłożonych w „Zaleceniach dla urzędów stanu cywilnego dotyczących nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej”<sup>34</sup>. Jak bowiem głosi zasada nr I.1. – „Zaleca się nadawanie imion w postaci przyswojonej przez język polski, a więc np.: *Jan*, nie *John* lub *Johann*; *Katarzyna*, nie *Catherine*; *Klara*, nie łacińskie *Clara* ani włoskie *Chiara*; *Małgorzata*, nie *Margareta*; *Marcin*, nie *Martin*; *Piotr*, nie *Peter* itp.”. Tymczasem *Carla* to duńskie, niemieckie i włoskie imię, któremu odpowiadają polskie *Karola* i *Karolina*. Należałoby więc przekonywać rodziców dziewczynki, by wybrali dla niej jeden z polskich odpowiedników imienia *Carla*<sup>35</sup>. Z całą stanowczością należy jednak podkreślić, że wspomniane wyżej „Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczących nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej” nie mają mocy wiążącej i są jedynie wskazówką dla urzędów stanu cywilnego. Co więcej, z opiniami Rady Języka Polskiego na

<sup>32</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=366:nazwiska-na-ski-cki&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=366:nazwiska-na-ski-cki&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58) [dostęp: 26.04.2011].

<sup>33</sup> Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2004 Nr 7–8, poz. 131.

<sup>34</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=611&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=611&Itemid=58) [dostęp: 01.05.2011].

<sup>35</sup> [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=584:carla-karla-&catid=76:opinie-o-imionach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=584:carla-karla-&catid=76:opinie-o-imionach&Itemid=58) [dostęp: 26.04.2011].

temat prawidłowości poszczególnych imion nie zawsze zgadzają się sądy administracyjne. Przykładowo w wyroku z dnia 4 kwietnia 2007 roku Naczelny Sąd Administracyjny nie podzielił obiekcji Rady co do imienia *Dqb* jako drugiego imienia dla chłopca, stwierdzając, iż imię takie nie może być uznane za ośmieszające, skoro *Dqb* „nie tylko w polskiej kulturze jest synonimem siły, honoru i szlachetności”<sup>36</sup>, a nadanie takiego imienia „jest wyrazem przywiązania rodziców do tradycji oraz wyznawania pewnych podstawowych zasad, którymi powinien kierować się każdy człowiek”<sup>37</sup>. W cytowanym orzeczeniu Naczelny Sąd Administracyjny wytknął Radzie Języka Polskiego niekonsekwencję, przypominając, że uprzednio pozytywnie zaopiniowała jako drugie imię dla dziewczynki: *Jeżynka*.

Nażłony przez przepisy ustawy o języku polskim na wszystkie organy administracji publicznej (tak rządowej, jak i samorządowej oraz organy administracji państwowej) obowiązek ochrony języka polskiego wymaga między innymi stałego czuwania przez te organy nad poprawnością językową wszystkich przejawów działalności tych organów. Należy więc docenić zarówno inicjatywę ustawodawcy, który stworzył instrument wsparcia całego aparatu administracyjnego w tym zadaniu w postaci wystąpienia do Rady Języka Polskiego o opinię, jak i fakt powszechnego korzystania przez organy wszelkiego rodzaju z tej możliwości. Z kolei działalność Rady na tym polu trzeba ocenić jako fachową i pomocną, aczkolwiek – jak wynika choćby z przytoczonych przykładów – można by oczekiwać większej konsekwencji w wydawanych opiniach i skupienia się w nich raczej na aspektach językowych niż na wykładni norm prawnych.

## Bibliografia

- Błaś A., *Niektóre aspekty ochrony prawnej języka polskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2001, nr 47.
- Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Warszawa 1999.
- Olszewski B., *Kilka uwag o prawnej ochronie języka polskiego*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, nr 2.
- „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna” 2004, nr 7–8, poz.131.
- Polański E., *Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2004, nr LX, s. 41.

<sup>36</sup> <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/BA6C0B3D77> [dostęp: 01.05.2011].

<sup>37</sup> Tamże.

- Dz.U. 1924 Nr 73, poz. 724.  
Dz.U. 1924 Nr 78, poz. 756.  
Dz.U.Śl. 1937 Nr 14, poz. 32.  
Dz.U. 1945 Nr 57, poz. 324.  
Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59 z późn. zm.  
Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483.  
Dz.U. 1999 Nr 90, poz. 999 z późn. zm.  
Dz.U. 2000 Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.  
Dz.U. 2001 Nr 142, poz. 1591 tekst jednolity, z późn. zm.  
Dz.U. 2003 Nr 166, poz. 1612.  
Dz.U. 2004 Nr 161, poz. 1688 tekst jednolity, z późn. zm.  
Dz.U. 2007 Nr 19, poz. 115 tekst jednolity, z późn. zm. (dalej: prasc).

#### **Źródła internetowe**

- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=409&Itemid=49](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=409&Itemid=49) [19.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=113%3Acznik-w-nazwach-miejscowych&catid=48%3Awspopracaz-mswia&Itemid=53](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=113%3Acznik-w-nazwach-miejscowych&catid=48%3Awspopracaz-mswia&Itemid=53) [19.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=83:uciecznika-w-wielozonowych-nazwach-miejscowych&catid=43:uchwyortograficzne&Itemid=59](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=83:uciecznika-w-wielozonowych-nazwach-miejscowych&catid=43:uchwyortograficzne&Itemid=59) [20.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=771:nazwy-ulic-z-patronem&catid=44:porady-jzykowe&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=771:nazwy-ulic-z-patronem&catid=44:porady-jzykowe&Itemid=58) [21.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=848:de-vel-w-nazwiskach-&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=848:de-vel-w-nazwiskach-&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58) [20.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=366:nazwiska-na-ski-cki&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=366:nazwiska-na-ski-cki&catid=77:opinie-o-nazwiskach&Itemid=58) [26.04.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=611&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=611&Itemid=58) [01.05.2011].
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=584:carla-karla-&catid=76:opinie-o-imionach&Itemid=58](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=584:carla-karla-&catid=76:opinie-o-imionach&Itemid=58) [26.04.2011].
- <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/BA6C0B3D77> [01.05.2011].

**Summary***The Collaboration of the Polish Language Council and Public Administration Institutions*

The Republic of Poland, like many other countries, provides legal protection of the language. The tasks in the field of the protection of the Polish language have been entrusted, to varying degrees, to almost every public administration body. However, the special importance, regarding the protection system of the Polish language, has been given to the Polish Language Council. The article discusses one specific branch of the Council which is responsible for the transfer of the opinions concerning the use of the Polish language in the public government bodies. The paper focuses on the problem of social communication and legal norms regulating it. The analysis, based on selected examples, concentrates on legal considerations the linguistic activities of the Polish Language Council.